

3  
Warszawa, dnia 3 czerwca 1946 r.

Drogi Panie Ksawery.

W sprawie protegowanego Pańskiego, p. Lecha Buntkowskiego poruszyłem odpowiednie sprężyny w M.S.Z-cie.

Mam nadzieję, że interwencja da pozytywny rezultat.

Po jego przyjeździe do kraju, postaram się rozłożyć nad nim opiekę, zgodnie z Pańskim życzeniem.

Na ostatni ~~swój~~ list odpowiedzi nie otrzymałem. -

Najserdeczniej żoń ściskam

/Borejsza Jerzy/

Wszystkie dane, które zostały  
zapisane w tym miejscu, są  
dokładne i prawdziwe. W  
związku z tym, że  
nie ma żadnych innych  
dokumentów, które  
mogłyby być  
ważne, dlatego  
nie ma potrzeby  
dodatkowych  
dokumentów.

dp

